

WSA: mimo zatarcia skazania, policja dane przetwarza

Policja może przez 10 lat i dłużej przetwarzać dane osobowe skazanego za przestępstwo karne, mimo, że nastąpiło już zatarcie skazania. Wymaga tego obowiązek ściganie przestępczości w kraju i całej Unii - orzekł WSA.



Własne

Uczestnik postępowania Przemysław S. zwrócił się do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych o nakazanie zaprzestania przetwarzania jego danych przez komendanta Głównego Policji. Chodziło o umieszczenie w Krajowym Systemie Informacji Policji wzmianko o tym, że Przemysław S. w 2005 roku został skazany prawomocnym wyrokiem z art. 224 par. 2 kodeksu karnego, czyli stosowanie przemocy lub groźby w celu zmuszenia funkcjonariusza publicznego do działania lub zaniechania prawnej czynności służbowej. Ale zatarcie skazania już nastąpiło.

Dane te jednak nadal istniały w zbiorze KSIP, na mocy art. 20 ust. 2a) pkt.17 ustawy o Policji. Według tego przepisu Policja może pobierać, uzyskiwać, gromadzić, przetwarzać i wykorzystywać w celu realizacji zadań ustawowych informacje, w tym dane osobowe, także bez ich wiedzy i zgody. Co więcej - dane osobowe zebrane w celu wykrycia przestępstwa przechowywane są przez okres niezbędny do realizacji ustawowych zadań Policji. Organy Policji dokonują weryfikacji tych danych po zakończeniu sprawy, w ramach której dane te zostały wprowadzone do zbioru, a ponadto nie rzadziej niż co 10 lat od dnia uzyskania lub pobrania informacji, usuwając zbędne dane.

Istnieje prawdopodobieństwo, że wnioskodawca popełni ponownie przestępstwo - tak tłumaczył KG Policji podstawę przetwarzania danych Przemysława S.

GIODO jednak był innego zdania i nakazał KG Policji zaniechanie korzystania z danych skarżącego. Inspektor powołał się na art. 23 ust.1 pkt 2 i art. 27 ustawy o ochronie danych osobowych, to znaczy niezbędność przetwarzania danych bez wiedzy zainteresowanego w celu wypełnienia obowiązków wynikających z przepisów prawa, bez naruszenia jednak praw tej osoby. GIODO twierdził, że przepisy ustawy o Policji są zbyt ogólne, a rozporządzenie wykonawcze nie może naruszać ustawy o ochronie danych.

Komendant zaskarżył tę decyzję Inspektora do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Przed sądem przedstawicielka KG przekonywała, że ustawa o Policji nie jest aktem wewnętrznym tego resortu. Na dowód, że Komendant stosuje prawidłowo przepisy podawała, że w 2013 r. wpłynęło 426 wniosków o wstrzymanie przetwarzania i 281 zostało uwzględnionych, w 2014 r. było to 414 takich wniosków, a zrealizowano – 206.

WSA w wyroku z 5 maja 2015 r. uchylił decyzję GIODO i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Zdaniem WSA błędny jest pogląd Inspektora, iż ranga ustawy o Policji jest mniejsza niż ustawy o ochronie danych osobowych. Sędzia sprawozdawca wskazał, że zasady przetwarzania danych to lex specialis w stosunku do ustawy. Dopuszczalna jest więc taka swoboda legislacyjna, która uwzględnia zasadę proporcjonalności.

Sygnatura akt II SA/Wa 1714/14, wyrok z 5 maja 2015 r.

[Katarzyna Żaczkiewicz-Zborska](#) 06.05.15